

POSTANOWIENIE

Dnia 6 czerwca 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie I Wydział Cywilny w składzie następującym

Przewodniczący:	SSA Grażyna Demko
Sędziowie:	SA Małgorzata Moskwa (spraw.)
	SA Agnieszka Staniszevska - Perenc

po rozpoznaniu w dniu 6 czerwca 2019 r. na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa: (...) sp. z o.o. i (...) sp. komandytowa w B.

przeciwko A. M. (...) S. – Niemcy

o zapłatę

na skutek zażalenia powoda

na postanowienie Sądu Okręgowego w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

z dnia 14 maja 2018 r., sygn. akt VI GNc 65/17

postanawia: oddalić zażalenie

SSA Małgorzata Moskwa SSA Grażyna Demko SSA Agnieszka Staniszevska - Perenc

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy odrzucił pozew z uwagi na brak jurysdykcji krajowej.

W uzasadnieniu Sąd wskazał, iż wobec braku możliwości ustalenia, kiedy pozwanemu upłynął termin ustawowy do złożenia sprzeciwu, należało przyjąć go za złożony w terminie, mając na względzie datę faksu - 17.11.17 r. jako datę wniesienia sprzeciwu.

W dalszej części Sąd wskazał, że pozwany składając sprzeciw nie podniósł żadnych zarzutów merytorycznych odnośnie żądania pozwu. Nie było to zatem wdanie się w spór, co umożliwiło pozwanemu podniesienie skutecznie zarzutu braku jurysdykcji sądu polskiego w niniejszej sprawie.

Sąd I instancji uznał, że jurysdykcja sądu właściwego do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy nie przysługuje sądowi polskiemu, co wynika z art. 7 pkt 1 b) cyt. Rozp. (UE) nr (...). Stał na stanowisku, że przedmiotem umowy między stronami było wykonanie usług w postaci prac montażowych

i spawalniczych na miejscu budowy: prywatny browar w Niemczech

w rozumieniu cyt. art.7 pkt 1 b) Rozp., a nie umowa o roboty budowlane. Zatem sądem właściwym do rozpoznania roszczenia wynikającego z umowy

o świadczenie usług jest miejsce w państwie członkowskim, w którym usługi zgodnie z umową miały być świadczone. Ponieważ usługi objęte fakturami były świadczone na terenie Niemiec, tym samym wobec skutecznie podniesionego przez pozwanego zarzutu braku jurysdykcji sądu polskiego pozew należało odrzucić na podstawie art. 1099 § 1 k.p.c.

Na powyższe postanowienie zażalenie wniósł powód domagając się jego uchylenia w całości i zasądzenia kosztów postępowania zażaleniowego.

Zaskarżonemu rozstrzygnięciu zarzucił naruszenie art. 1099 § 1 k.p.c., przepisów art. 505¹⁶ k.p.c. w zw. z art. 4 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 593/2008, przepisów art. 4 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 593/2008 w zw. art. 750 k.c., art. 505¹⁶ k.p.c. w zw. z art. 7 a i 7b Rozporządzenia parlamentu Europejskiego

i Rady (UE) nr (...) z 12 grudnia 2012r. , art. 505^{19a} k.p.c., poprzez błędne przyjęcie braku jurysdykcji sądu polskiego.

W uzasadnieniu wskazał, że w złożonym pozwie została powołana podstawa właściwości sądu polskiego wedle miejsca siedziby (powoda) tj. art. 34 k.p.c. w zw. z art. 454 k.c., natomiast strona pozwana nie podała żadnych podstaw, które świadczyłyby o braku właściwości sądu polskiego do rozpoznania sprawy. Podał, że ponieważ pozwany nie przedłożył dowodu potwierdzającego, że strony umówiły się, iż prawem właściwym dla zawartej umowy między stronami będzie prawo niemieckie, to w takiej sytuacji zastosowanie znajdzie art. 4 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 592/2008. Ponieważ z przedłożonych faktur wynika, że umową objęte były prace, które można zakwalifikować, jako roboty budowlane względnie

o wykonanie dzieła, w każdym razie o wykonanie konkretnego rezultatu,

a strona zobowiązania do spełnienia świadczenia charakterystycznego dla tej umowy, czyli powód i jego poprzednik prawny mają miejsce zamieszkania/siedziby na terenie Polski to umowa podlega prawu polskiemu, nawet jeżeli prace mają być wykonane na terenie Niemiec. Skarżący zarzucił niewłaściwe przyjęcie, iż łącząca strony umowa była umową o świadczenie usług podczas gdy istniejący między stronami stosunek prawny wskazuje, że była to umowa o dzieło, czego konsekwencją było uznanie braku jurysdykcji sądu polskiego.

Dodał również, że miejscem wykonania świadczenia powoda były Niemcy, ale płatności miały być dokonywane przelewem na konto powoda znajdujące się w Polsce, co tym samym wyznacza miejsce spełnienia świadczenia pieniężnego pozwanego w stosunku do powoda. Powód powołał się również na przepisy rozporządzenia nr 1215/2012 z dnia 12 grudnia 2012 r., który w art. 7 a) przewiduje, że osoba, która ma miejsce zamieszkania na terytorium państwa członkowskiego może być pozwana w innym państwie członkowskim

w sprawach dotyczących umowy - przed sąd miejsca wykonania danego zobowiązania.

Powód podkreślił również, że sąd polski uzyskał jurysdykcję także z tego powodu, że w pierwszym piśmie wdającym się w spór tj. w sprzeciwie

z 16 listopada 2017 r. i w piśmie przewodnim do tego sprzeciwu nie został podniesiony zarzut braku właściwości sądu polskiego, gdzie pozwany podniósł już próbę obrony w tych pismach, natomiast czynienie tego zarzutu dopiero w piśmie z dnia 26 lutego 2018r. pozostaje spóźnione, co również daje podstawy do uznania jurysdykcji polskiego sądu.

Niezależnie od powyższego powód podniósł, iż sprzeciw pozwanego winien zostać odrzucony, bowiem Sąd zaniechał skrupulatnego wyjaśnienia, czy sprzeciw został złożony w terminie uznając, że skoro przesyłka z nakazem zapłaty zaginęła to sprzeciw wniesiony w dowolnym terminie jest sprzeciwem złożonym terminowo.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie powoda nie jest uzasadnione.

Kwestię jurysdykcji dotyczącą niniejszej sprawy reguluje Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr (...) z dnia 12 grudnia 2012 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych (wersja przekształcona) (Dz.U.UE L z dnia 20 grudnia 2012 r.).

Odnosząc się w pierwszej kolejności do podniesionego w zażaleniu zarzutu dotyczącego błędnego przyjęcia braku jurysdykcji sądu polskiego

w sytuacji, gdy strona pozwana wdała się w spór, podejmując obronę przed sądem polskim, wskazać należy na art. 26 rozporządzenia, który stanowi, że jeżeli sąd państwa członkowskiego nie ma jurysdykcji na podstawie innych przepisów niniejszego rozporządzenia, uzyskuje on jurysdykcję, jeżeli pozwany przed tym sądem wda się w spór. Niniejszy przepis nie ma zastosowania, jeżeli pozwany wdaje się w spór w tym celu, aby podnieść zarzut braku jurysdykcji lub jeżeli inny sąd ma na podstawie art. 24 jurysdykcję wyłączną.

Sąd Okręgowy w tym zakresie wskazał, iż pozwany składając sprzeciw nie podniósł żadnych zarzutów merytorycznych odnośnie żądania pozwu, zatem nie było wdania się w spór, co umożliwiło pozwanemu podniesienie skutecznego zarzutu braku jurysdykcji sądu polskiego w niniejszej sprawie. Powyższe stanowisko w ocenie Sądu Apelacyjnego jest zasadne.

Zawarte w rozporządzeniu przepisy o jurysdykcji krajowej stosuje się w postępowaniu o wydanie europejskiego nakazu zapłaty, uregulowanego w rozporządzeniu (WE) nr 1896/2006. Jednakże z uwagi na specyfikę postępowania w sprawie o wydanie europejskiego nakazu zapłaty, które jest postępowaniem ex parte toczącym się bez wiedzy pozwanego, dyspozycji art. 26 ust. 1 rozporządzenia nr 1215/2012 nie stosuje się w tym postępowaniu w zakresie oceny skutków złożenia przez pozwanego sprzeciwu. Zgodnie ze stanowiskiem Trybunału w sprawie C-144/12 G. sprzeciw od europejskiego nakazu zapłaty nie może być uważany za wdanie się w spór w rozumieniu art. 24 rozporządzenia nr 44/2001, również w sytuacji gdy dłużnik w sprzeciwie wskazał argumenty co do istoty sprawy (tak: Z. J., Komentarz do rozporządzenia nr 1215/2012 w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych).

Sprzeciwu od europejskiego nakazu zapłaty jest to środek odformalizowany, a do jego skuteczności wystarczające jest oświadczenie pozwanego, że kwestionuje roszczenie powoda, bez konieczności uzasadnienia tego stanowiska. Pozwany zatem ma możliwość podnieść zarzut braku jurysdykcji już w sprzeciwie od europejskiego nakazu zapłaty lub dopiero po przekazaniu sprawy do rozpoznania we właściwym trybie.

Tym samym w przedmiotowej sprawie, mimo, iż zarzut braku jurysdykcji sądu polskiego nie został przez pozwanego sformułowany w sprzeciwie nadanym faxem w dniu 17 listopada 2017 r., a dopiero w piśmie nadanym 26 lutego 2018 r., brak jest podstaw do przyjęcia jurysdykcji sądu polskiego z uwagi na wdanie się przez pozwanego w spór.

W dalszej kolejności należy wskazać, iż Sąd pierwszej instancji uznając brak jurysdykcji sądu polskiego stanął na trafnym stanowisku, iż łącząca strony umowa miała charakter umowy o świadczenie usług w rozumieniu art. 7 pkt 1 b rozporządzenia nr 1215/2012.

Nie budzi także wątpliwości, iż roszczenia powoda stanowiące przedmiot powództwa wywodzone jest ze zobowiązania umownego.

Oceny zatem wymagało jakie przepisy prawa materialnego określające miejsce wykonania zobowiązania umownego będą miały zastosowanie do roszczeń objętych powództwem.

W sprawach cywilnych z elementem obcym, tj. powiązanych z więcej niż jednym systemem prawnym, podstawą rozstrzygnięcia może być prawo polskie albo określonego państwa obcego. Zgodnie z art. 3 ust. 1 zdanie pierwsze rozporządzenia R. I umowa podlega prawu wybranemu przez strony.

W zakresie, w jakim nie dokonano wyboru prawa właściwego dla umowy zgodnie z art. 3 i bez uszczerbku dla art. 5-8, prawo właściwe dla umowy ustala się następująco: umowa o świadczenie usług podlega prawu państwa, w którym usługodawca ma miejsce zwykłego pobytu art. 4 b. Miejsce zwykłego pobytu ustala się zgodnie z art. 19 tego rozporządzenia, który stanowi, że za miejsce zwykłego pobytu spółek i innych podmiotów, posiadających osobowość

prawną lub jej nieposiadających, uznaje się miejsce siedziby ich głównego organu zarządzającego. Za miejsce zwykłego pobytu osoby fizycznej, działającej w ramach prowadzonej przez nią działalności gospodarczej, uznaje się miejsce głównego przedsiębiorstwa.

Artykuł 4 ust 1 lit. b rozp. rzym. I jest więc oparty na zasadzie świadczenia charakterystycznego. Nie budzi jednak wątpliwości, że pojęcie „świadczenia usług” musi być poddane wykładni autonomicznej, oderwanej od systematyki przyjmowanej w systemach prawa prywatnego poszczególnych państw członkowskich. Postuluje się przy tym, aby omawiane pojęcie interpretować szeroko, tak aby obejmowało ono: zlecenie, umowy o świadczenie usług doradczych, prawniczych, maklerskich i brokerskich, umowy o dzieło, umowy o roboty budowlane, leasing, pożyczkę, przechowanie, gwarancję, agencję, komis, umowę rachunku bankowego, forfaiting oraz faktoring. (por. Fik Piotr, Staszczuk Piotr, Prawo właściwe dla zobowiązań umownych - rozporządzenie (WE) Nr 593/2008 (Rzym I). Komentarz).

Z powyższego wynika zatem, że łącząc strony umowa nawet przy przyjęciu jak w zażaleniu podnosił powód była umową o dzieło, czy te umową o roboty budowlane, to w świetle powyższych rozważań umowę tę należy zakwalifikować jak słusznie wskazał Sąd Okręgowy do kategorii umów o świadczenie usług.

W przypadku powyższych umów przepis art. 7 ust. 1 lit. b Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) NR (...) z dnia 12 grudnia 2012 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych przewiduje ustalenie jurysdykcji na podstawie metody całkowicie samodzielnej, opartej z jednej strony na koncepcji zobowiązania charakterystycznego, a z drugiej na autonomicznym sposobie określenia miejsca jego wykonania. Zgodnie z zasadą zobowiązania charakterystycznego dla jurysdykcji w sprawach dotyczących umów o sprzedaż rzeczy ruchomych i świadczenie usług nie ma znaczenia, które ze zobowiązań stanowi podstawę sporu, o jurysdykcji decydować będzie bowiem zobowiązanie charakteryzujące całą umowę – również w odniesieniu np. do roszczeń o zapłatę podnoszonych przez sprzedawcę lub usługodawcę.

Kwestia miejsca wykonania również została uproszczona, ustawodawca wyraźnie bowiem wskazał, że w przypadku umów o świadczenie usług chodzi o miejsce, w którym były one albo miały być świadczone, z uwzględnieniem miejsca najściślej związanego z umową, czyli w badanej sprawie wykonywania robót na terenie Niemiec.

Z tych względów, podniesiony przez pozwanego zarzut dotyczący braku jurysdykcji sądu polskiego okazał się skuteczny.

Mając na uwadze powyższe orzeczenie Sądu I instancji o odrzuceniu pozwu na podstawie art. 1099 k.p.c. jest prawidłowe.

W tym stanie rzeczy zażalenie powoda, jako bezzasadne, podlegało oddaleniu przez Sąd Apelacyjny w Rzeszowie, na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.

SSA Małgorzata Moskwa SSA Grażyna Demko SSA Agnieszka Staniszevska - Perenc